

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł. Dla odbierających pisemno w miejscu 1 zł 50 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konie czołowe w Poczcie, Księcie Ossolińskich, ul. 1/230.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45  
Redaktor lub jego zastępca przynajmniej codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.  
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz 5 linijekowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr. za tekst 30 gr. Drobnie ogłoszenia i nadesłane 40 gr. za tekst 30 gr. Drobnie ogłoszenia wierszowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia agraryczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Pańny Marji 25 - Telefon nr. 50

## Malejący kryzys zaufania

Odpyływ złota z Francji jako objaw powrotu do normalnych stosunków finansowych.

Uwaga świata finansowego koncentruje się w ostatnich czasach na faktach, które zdają się stanowić zapowiedź ważnych zmian w dziedzinie międzynarodowego ruchu kapitałów i rozdziału światowego zasobu złota.

W latach 1929—30 ruch kapitałów i złota kierował się niemal wyłącznie do Francji, powiększając pokaźny już przedtem zasób kruszcowy francuskiej instytucji emisyjnej, o 12 miliardów franków w roku 30, i o 15 miliardów franków w r. 1931. Ten wzrost zapasu złota w Banku Francuskim — polegający się w miarę pogłębiania się kryzysu światowego — zrodził pogląd iż to jest główną tego kryzysu przyczyną.

Niewątpliwie pomiędzy akumulacją złota we Francji, a kryzysem istnieje ścisły związek, prawdopodobnie jednak się wydaje, że raczej pierwsze jest skutkiem drugiego, niż odwrotnie. Zaburzenia finansowe, jakie wstrząsnęły większością krajów Europy podważyły wiarę w solidarność najsilniejszych, nawet organiz. gospodarczych i spowodowały ucieczkę kapitałów do Francji, uchodzącej — przynajmniej w czasach ostatnich — za jedyne bezpieczne dla nich schronienie.

Obecnie jednak zdają się zmieniać warunki, które wyznaczyły Francji miejsce tak uprzywilejowane w międzynarodowym życiu finansowym. Wskazują to pewne oznaki. Jeżeli porównamy bilans Banku Francuskiego z 30 grudnia r. ub. z pierwszym bilansem za kwiecień r. b., to stwierdzimy, że wprawdzie zasób kruszcowy, tej instytucji wzrósł o 7,8 miliardów fr., ale jednocześnie ilość dewiz zmniejszyła się o 8,1 milj. Mamy więc wzrost złota całkiem iluzoryczny, bo będący rezultatem prostej zamiany dewiz na kruszec — operacji, którą uprawiają w ostatnich czasach wszystkie banki emisyjne. Przy uwzględnieniu różnicy tych cyfr rzekomy wzrost w istocie okaże się zbytek stana posiadania francuskiej instytucji emisyjnej.

Jakie są przyczyny tak niekorzystnej zmiany w kształtowaniu się stosunków finansowych Francji? Zapasy złota w piwnicach Banku Francuskiego miały za warunek swego powstania szereg przyczyn, których proste wyliczenie wystarczy, aby okazać, że większość z nich przez stała już działać: spekulacja zagraniczna na zwykłe franka przed jego legalną stabilizacją, zakupy walorów francuskich podczas haussy stabilizacyjnej czynne salda bilansów handlowych, do r. 1929; napływ kapitałów z tytułu reparacji wojennych.

Wzrost zasobów kruszcowych Francji w ostatnich miesiącach miał już inne przyczyny; najważniejszą z nich — to napływy szukających we Francji warunków bezpieczeństwa, jakich nie zapewniały wstrząśnięte przez zaburzenia finansowe inne kraje. Złoto importowane do Francji ma więc charakter nie trwałych lokat ale depozytów, których przeznaczeniem jest powrót do krajów ojczystych, kiedy zapamięją w nich warunki bezpieczeństwa, analogiczne do tych, jakie w ostatnich czasach zapewniała tylko Francja. Dodajemy, że położenie finansowe Francji uległo w ostatnich czasach znacznemu pogorszeniu, że budżet został zamknięty poważnym deficytem, że cały szereg podstawowych czynników francuskich bilansu płatniczego znajduje się w sytuacji zdecydowanie nie korzystnej; Bilans handlowy za rok 1931 wskazuje saldo ujemne w wysokości 12 miliardów; wpływy z tytułu reparacji

uległy zawieszeniu; podstawowe pozycje eksportu „niewydzielnego”, jak np. sumy pozostawiane przez turystów zagranicznych uległy katastrofalnemu spadkowi. W takich warunkach jest rzeczą naturalną, że Francja przestała wywierać moc atrakcyjną dla kapitałów zagranicznych, szukających bezpieczeństwa również — rentowności.

Nie należy zapominać, że olbrzymia akumulacja pieniędzy we Francji zredukowała ich rentowność niemal do zera. Procenty od kapitałów są tak minimalne, że często nie kompensują nawet ryzyka przy lokatach bardziej pewnych. Coż dziwnego, że pierwsze oznaki zwiastujące uzdrowienie rynku angielskiego, z jego nieporównaną organizacją bankową i uła-

wieniami dyskontowymi, jakich nie może zapewnić żaden inny rynek pieniężny, powodują przesunięcie się centrum zainteresowania kapitalistów z Paryża do Londynu? Ze kapitały już odpyływają z Francji i że ich odpyływ będzie niewątpliwie coraz bardziej zyskiwał na nateżeniu?

Jak się przedstawia ów zwrot w ewolucji zjawisk pieniężnych z punktu widzenia interesów gospodarstwa światowego? Mówiliśmy, że napływ kapitałów do Francji był w znacznej mierze konsekwencją dezorganizacji międzynarodowego życia finansowego. Jeżeli tak jest istotnie, to odpyły kapitałów z Francji byłby objawem korzystnym, oznaką, wskazującą na powrót do stanu normalnego. Mielibyśmy do czynienia z pewnego rodzaju „redystrybucją” złota, ale redystrybucja kształtowana przez czynniki naturalne, a więc gwarantująca normalny rozwój procesu, który może mieć doniosłe znaczenie dla uzdrowienia gospodarstwa światowego.

K. H.

## Położenie na Dalekim Wschodzie bardzo poważne

Sowiety już mianowały naczelnego wodza.

Waszyngton. — Jak się „United Press” dowiaduje z kół zbliżonych do rządu Stanów Zjednoczonych, zdają tu sobie doskonale sprawę z poważnych konsekwencji, do jakich doprowadzić może zastraszona sytuacja na Dalekim Wschodzie i wzrost napięcia politycznego między Rosją i Japonią.

Zdaniem tutejszych kół rządowych, nie zanosi się jednak na poważny konflikt rosyjsko-japoński, lecz, jak stwierdzają rzeczoznawcy departamentu stanu dla spraw wschodnio-azjatyckich, zachodzi raczej obawa konfliktu granicznego na skutek walk w Mandżurji i agresywnych nastrojów wśród przebywających tam rosyjskich białogwardystów.

Według opinii tutejszych rzeczoznawców, staraniem zarówno Japonii, jak Rosji jest uniknięcie wojny.

Skoncentrowanie wschodnio-syberyjskich oddziałów rosyjskich uważać należy raczej, jako akcję defenzywną wobec armii japońskiej stacjonowanej w Mandżurji, niemniej jednak sytuacja przedstawia się bardzo poważnie i w związku z poważnymi zakłóceniami.

Tokio. — Wedle doniesień prasy japońskiej, został Putna, były sowiecki attaché wojskowy w Tokio, zamianowany głównym komendantem wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie w miejsce gen. Blüchera.

We Władywostoku panuje głód, ponieważ wojsko zarekwirowało wszystkie srodki żywności. W wielu miastach syberyjskich ogłoszono stan wojenny.

W wypadku wojny rosyjsko-japońskiej zamierzają wojskowe organizacje białogwardyjskie stanąć po stronie Japonii i brać czynny udział w walkach z Sowietami.

W obszarach granicznych skoncentrowała Japonia 9 dywizji wojska. Rosja sowiecka zarzuca Japonii popieranie rządu mandżurskiego na niekorzyść Sowietów. Ze stolicy nowego rządu Czang-Czung donoszą, że władze tamtejsze zagroziły wydaleniem konsulów chińskich oraz przedstawicieli Sowietów ze swego terytorium z powodu najpóźniejszego incydentu z konsulem sowieckim w Błago-wieszceńsku.

## Doniosła rezolucja w Genewie

Rozbrojenie winno się odbyć etapami.

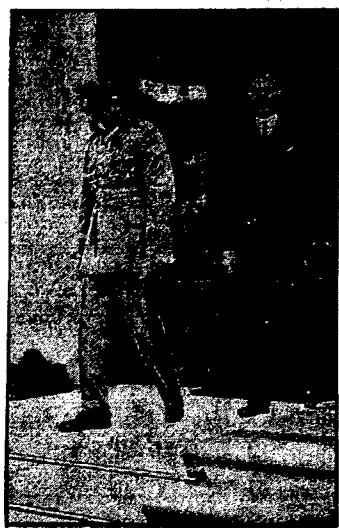
Genewa. — Generalna komisja rozbrojeniowa przyjęła we wtorek zasadniczą rezolucję, tyczącą się pierwszego artyku-

tu konwencji rozbrojeniowej. Rezolucja ta stwierdza, że rozbrojenie winno się odbyć etapami, oraz w zgodzie



Uroczystość św. Marka w Wenecji.

Ulicami miasta lagun, Wenecji, przeciągnęła malestatyczna procesja. Wenecja obchodziła w ten sposób jubileusz 1100-lecia sprowadzenia ciała św. Marka. — Na zdjęciu naszym procesja, przechodząca przez Piazzetta, z lewej strony pałac Dogów, w środku kołnisa z uskrzydłonym lwem brązowym św. Marka, poza nią kanał di San Marco, na dalszym planie kościół „San Giorgio Maggiore



Z pobytu Marszałka Piłsudskiego w Bukareszcie.

Zdjęcie nasze przedstawia Marszałka Piłsudskiego opuszczającego pałac królewski w Bukareszcie. Obok widoczny dr. Lucjan Skupiewski, przydzielony przez króla do osoby Marszałka.

z artykułem 8-mym paktu Ligi.

Artykuł pierwszy ma być decydujący dla redukcji zbrojeń do możliwie najniższego poziomu.

Ponadto komisja odesłała do komitetu redakcyjnego projekt rezolucji w sprawie kryteriów dla ograniczenia lub zmniejszenia zbrojeń. Chodzić będzie tu oczywiście o kryteria, przewidziane w art. 8 paktu Ligi, który mówi o bezpieczeństwie, oraz o sytuacji geograficznej i warunkach specjalnych, w jakich znajdują się poszczególne państwa.

Genewa. — Olbrzymie poruszenie wywołał we wtorek pojawienie się na sali obrad rozbrojeniowych sekretarza dla spr. zagr. Stanów Zjednoczonych A. P. Stimsona, który o godz. 12 przybył w towarzystwie Gibsona i zasiadł na miejscach delegacji amerykańskiej.

P. Stimson słuchał z dość dużą uwagą przemówienia, które właśnie wygłaszał delegat francuski p. Paul Boncour, ale główne swe zainteresowanie poświęcił zaznajomieniu się z delegatami. Oczywiście chodziło o poznanie poszczególnych delegatów tylko „z widzenia”, gdyż chwila nie była po temu, aby ścisłać dłoń wszystkim 60 delegatom na konferencji rozbrojeniowej. Rolę cicerona odegrał p. Gibson amerykański delegat na konferencji rozbrojeniowej, który gestami ręki lub głową wskazywał poszczególnych delegatów, informując swego szefa o ich nazwiskach. Najdłuższą przygładził się p. Stimson delegatowi sowieckiemu p. Litwinowi, którego widział, zdaje się, po raz pierwszy w życiu. Widocznie p. Litwinowie nie zrobił na p. Stimsonie zbyt ujemnego wrażenia, gdyż przedstawiciel Stanów Zjednoczonych przygładził się bardzo uważnie poprzez głowy delegatów i dzielił się swymi uwagami z p. Gibsonem, na temat wygładu p. Litwinowa, który, zdając sobie dobrze sprawę z tego, że jest obserwowany przez p. Stimsona upozował się, jak mógł najkorzystniej i przybierał coraz to nową pozycję. Na tem wzajemnym oglądaniu się ograniczył się polityczny kontakt sowiecko-amerykański w Genewie.

Po przemówieniu p. Paula Boncoura, Stimson opuścił salę obrad. W ślad za nim wyszedł angielski minister spr. zagr. Simon, który natychmiast odbył ze Stimsonem dłuższą konferencję w oszklonym korytarzu, prowadzącym do sali, w której odbywają się zwykłe posiedzenia Rady

Ligi Narodów. Oczywiście, w odległości kilku kroków, czyhali fotografowie, karykaturzyści, dziennikarze. Tematem tej konferencji, którą uczestnicy usiłowali oczywiście okryć jak najgłębszą tajemnicą, była sprawa stosunków na Dalekim Wschodzie. Stimson interesował się bardzo projektem rezolucji, jaką uchwalił ma komisja 19-tu w tej sprawie; omawiał szczegóły tej rezolucji ze Stimsonem oraz z prezesem komisji 19-tu, Hymanssem, który wkrótce przyłączył się do rozmawiających przedstawicieli St. Zjednoczonych i W. Brytanii.

Można przypuszczać, że Stimson nalegał na to, aby komisja 19-tu zajęła wobec Japonii energiczne stanowisko; ustaliła termin ewakuacji wojsk japońskich. Natomiast Simon okazał więcej ustepliwości wobec Japonii. W rozmowie padła data 1 lipca. Być może, iż data ta oznacza ma dzień w którym dokonana ma zostać, wedle żądań amerykańskich, ewakuacja wojsk japońskich. Nie pewnego nie można jednak w tej materii narazie ustalić.

Rozmowa wczorajsza stanowi wymowny dowód, że pobyt Stimsiona w Genewie ma m. in. na celu posunięcie naprzód sprawy rozwiązania konfliktu na Dalekim Wschodzie w sensie przychylnym dla Chin.

## TELEGRAMY

### HERRIOT O POLITYCE ZAGRANICZNEJ FRANCJI.

Paryż. — W wywiadzie, udzielonym przez Herriota redakcji dziennika „Lyon Republicain”, przywódca socjalnych rąd kłafów oświadcza m. in., że w sprawie po lityki zagranicznej partja jego idzie drogą pośrednią między prowokującym i ślepy m nacjonalizmem a nieostrożnym internacjonalizmem. Zgadza się z tem, iż nie wystarczy wypowiedzieć słowo „pokój”, ażeby doprowadzić je do rzeczywistnienia. Należy jednak wierzyć w sprawę pokoju, by pokonać trudności, jakie mogą powstać w najbliższym czasie. Na zapytanie co do wydarzeń najbliższej przyszłości, przywódca partji radykalnej odpowiedział: Nie lubię zbytniego pośpiechu. Poczekajmy najpierw. Rezultat wyborów pokaże, w jaki sposób będzie można utworzyć rząd. My uczynimy wszystko, co leży w naszej mocy, by dać Francji mądry rząd demokratyczny.

### ROZŁAM WSRÓD SOCJALISTÓW JAPONSKICH.

Paryż. — Donoszą z Tokio o nowych szczegółach rozłamu w japońskiej partji socjalistycznej. Na czele frakcji, która oderwała się, stoi generalny sekretarz partji Katsumaro Akamatsu. Nowa partja ma być zbudowana na zasadach socjalistycznych i faszystowskich. Posiada ona 42.000 członków, w parlamencie będzie za reprezentowana przez jednego posła. Przypuszczają, że między obydwo ma ugrupowaniami dojdzie do ostrych starć.

### ZERWANIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z SOWIETAMI.

Paryż. — Jedno z wielkich przedsięwzięć budowy i instalacji zakładów fabrycznych w Detroit, które brało poważny udział w wykonaniu „piatiletki”, donosi o zerwaniu stosunków handlowych z rządem sowieckim. Dyrekcja przedsiębiorstwa oznajmia, że powodem tego kroku jest powzięta przez Rosję decyzja pokrywania swych obustalunków wyłącznie w rublach. Rosja sowiecka zawzięcie rozbudowę fabryki traktorów w Stalingradzie i Charkowie, właśnie wspomnianemu przedsiębiorstwu.

### GROENER TWORZY „CZARNĄ REICHSWEHRĘ”.

Paryż. — „Journal de Debats” zamieszcza sensacyjny artykuł wstępny redaktora politycznego tego pisma Pierre Bernusa, który pisze, że ostatnie zarządzenia gen. Groenera są tylko zrzeczenie obliczonym krokiem, aby wobec zagranicy zdemontrować rzekomo pokojową wolę Niemiec, w kraju natomiast zorganizować armię cywilną, kontrolowaną przez Reichswehrę i pozostającą całkowicie do dyspozycji rządu.

Bernus zaznacza, że krążą pogłoski, iż na czele owej armii ochotniczej, ukrywającej się pod płaszczkiem Związków sportowych stanął ma osławiony kapitan Erhardt, że z kolei stworzone będą powożne kolonie rzekomo dla celów pracy, które jednak w rzeczywistości za-

### „Dźwięk. Teatr „Odeon”

Uwaga! Południówka!  
W czwartek 21-go i piątek 22 kwietnia o godz. 12 w poł. Ostatnie dzienne przedst. filmu fr.  
**Igranie z miłością**  
z Henri Garat i Alice Cocca.  
Nad program: DODATKI DŹWIĘK.

Dzisiaj i dni następnym. 3 wielkie gwiazdy europejskie  
**Francoska Bertini, Rudolf Klein Rogge i Suzy Vernon**  
w nowym wielkim kryminalno-erotycznym filmie  
**ZBIEG**  
produkcji francuskiej —  
Wzruszająca treść! Wspaniała wystawa! Cudowne zdjęcia morskie!  
NAD PROGRAM:  
**CZY TO NIE JEST DŹWIĘK!** „PIETREK PEDZI DO SZKOŁY”  
Złoty sensac. faktów z całego świata! Nowa humoraska kreskawa.  
Na dzienne seansy kreska part. dla wszystkich 50 gr. Miejsce w łozy 1 zł

siłą garnizon Reichswehry w Prusiech wschodnich, na Pomorzu i Mecklenburgu. Kolonie te będą umieszczone w okolicach najbliższej zaludnionych, co umożliwi używanie wszelkich środków technicznych i bojowych, zakazanych Niemcom traktatem wersalskim. Jest rzeczą dziwną — pisze Bernus — że w Niemczech każda organizacja, nawet społeczna przy bierze formy wojskowej. Organizacja, której utworzenie proponuje p. Groener jest w rzeczywistości czemś w rodzaju czarnej Reichswehry.

### JAK W AMERYCE POJMUJĄ ROZBROJENIE.

Paryż. — Admirał Docteur zajmuje się dzisiaj w „Mat'nie” sprawą rozbrojenia morskigo i wykazuje, jak demagogicznymi są posunięcia Ameryki w Genewie.

Słowo „defenzywa”, jak stwierdza Docteur, samo przez się nie ma żadnego znaczenia. Stany Zjednoczone uważają bowiem, że dla nich jest defenzywną bronią olbrzymia marynarka handlowa, licząca 800.000 ton pojemności oraz niezwykle silnie wyposażone sterowce, które mają bronić granic Ameryki przed napadem. Natomiast Ameryka nie odczuwa potrzeby ciężkiej artylerji ani tanków, ponieważ jej lądowa granica z Meksykiem i Kanadą jest w rzeczywistości „granicą kwiecistą”.

Natomiast Europa ma zupełnie inne warunki geopolityczne i nie może pójść na lep demagogicznych propozycji Ameryki, wywołanych głównie nastrojami przed wyborczymi.

### ROSJA FORTYFIKUJE GRANICĘ ZACHODNIĄ.

Tallin. — Prasa estońska donosi, że wzdłuż granicy estońskiej, zwłaszcza pod Pskowem, rząd sowiecki po stopieniu śniegów przystąpił do budowy wielkich fortyfikacji.

Według informacji prasy estońskiej, rząd sowiecki w przewidywaniu powikłań na Dalekim Wschodzie, które mogą zaangażować gros sił sowieckich na Syberji, zamierza na granicy zachodniej zabezpieczyć się szeregiem fortyfikacji trwałych przed ewentualną interwencją państw zachodnich.

Ukazało się podziękowanie, podpisane przez prezesa Rady komisarzy ludowych Mototowa i Stałina, wystosowane do fabryki motorów lotniczych, za przedterminowe wykonanie zamówień armji czerwonej na potrzeby obrony państwa.

Rzecz charakterystyczna, że podziękowanie to ogłoszone zostało w prasie. Nowe motory niezwłocznie zostały wmontowane do aparatów i aparaty te odeszły na Daleki Wschód.

### Czerwony generał chiński

szturmuje port międzynarodowy Amoy.  
Londyn. — Z południowych Chin nadchodzi wiadomości o ukazaniu się w prowincji Fo-Kjen komunistycznego generała Fu - Czeng, który do niedawna współdziałał z chrześcijańskim generałem Fengiem.

Armja gen. Fu - Czeng obliczana jest na 30.000 bagnetów i składa się niemal wyłącznie z dezertersów z innych formacji. Czerwony generał zbliża się obecnie do portu Amoy, w którym stoją trzy kontrtorpedowce angielskie, jeden krążownik angielski i jeden kontrtorpedowiec amerykański.

Na wieść o zbliżaniu się czerwonej armji w mieście Amoy zapanowała panika. Ludność chińska ucieka do Swatua, a władze czynią przygotowania do ewakuacji. Według ostatnich wiadomości, gen. Fu-Czeng zajął miasto Lun-Gyen i znajduje się obecnie w odległości 25 km. od Amoy.

### RUMUNJIA CHCE ZASTAWIĆ SWE MONOPOLE WE FRANCJI.

Budapeszt. — Doradca techniczny rumuńskiego Banku Narodowego Auboin powrócił wczoraj z Paryża do Bukaresztu. Powrót jego stoi w związku z rokowania-

mi o pożyczkę, prowadzonymi obecnie przez Rumunję w Paryżu.

Rząd rumuński spodziewa się otrzymać od Francji pożyczkę w wysokości 800 milionów franków francuskich, przeznaczoną dla rumuńskich monopolów państwowych.

Kredyt ten miałby zostać gwarantowany dochodami istniejących już w Rumunji monopolów państwowych, oraz monopolem alkoholowym, którego zaprowadzenie uchwalone zostało specjalną ustawą.

W rokowaniach pożyczkowych bierze również udział rzeczoznawca finansowy prof. Rist, do którego zwrócił się rząd rumuński z prośbą o współpracę w sanacji finansów rumuńskich.

### OGRANICZENIE PRZYWOZU CUKRU DO HOLLANDJI.

Londyn. — Z Hagi donoszą, że rząd holenderski wprowadził ograniczenia przywozu cukru. Według nowych przepisów cukier będzie mógł być przywożony do Hollandji w ciągu 3 miesięcy. Ilości dopuszczalne do przywozu nie mogą przekraczać przeciętnej średniej 3 ostatnich lat. Nowe ograniczenia weszły w życie z dniem 1 kwietnia.

### LIKwidACJA ORGANIZACJI KOMUNISTYCZNYCH W PRUSACH.

Berlin. — Pruski minister spraw wewnętrznych Severing w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy Groenerem przystąpił wczoraj do likwidowania organizacji komunistycznych w całych Prusach.

Jednocześnie o godz. 10 rano we wszystkich miastach Prus policja wkroczyła do klubów, redakcji i innych lokali komunistycznych. Odbywają się rewizje i aresztowania, przypominające likwidowanie bojówek hitlerowskich. W Berlinie skonfiskowane archiwa są przewożone na samochodach ciężarowych do przydzium policji. Według ostatnich wiadomości aresztowano kilkudziesięciu wybitnych komunistów.

### KOMUNISCI NIEMIECCY NAPADAJĄ NA REPUBLIKANÓW.

Berlin. — W ciągu dnia wczorajszego zamotawano w Niemczech kilka masowych bojków między komunistami a oddziałami republikańskimi.

W miejscowości Wersten pod Düsseldorfem przewieziono do szpitala 8 rannych republikańców. W Gerresheim przeszło 100 komunistów napadło na 20 republikańców, których pokaleczono nożami.

Na walnym wieceu „Zelaznego frontu” w Wiesbaden, podczas przemowy socjalisty Breitscheida, komuniści wtargnęły na salę. Wywiązała się bójka, podczas której kilkanaście osób odniosło rany ciężkie.

### MIMO CHOROBY MAC DONALD JEDZIE DO GENEWY.

Londyn. — Biuletyn lekarski, ogłoszony wczoraj oficjalnie, stwierdza, że m. m. dokonanej dnia 3 lutego operacji lewego oka, cierpi obecnie Mac Donald na prawe oko, które jest poważnie zagrożone. Skleroza, na którą choruje premier brytyjski, postępuje więc naprzód. Coprawda wobec stanowczego oświadczenia Mac Donald, że musi on jutro pojechać do Genewy, lekarze działając pod naciskiem chorego, zgodzili się na jego wyjazd, ale pod warunkiem, że będzie mu towarzyszył aż dwóch lekarzy.

Po powrocie z Genewy, Mac Donald będzie musiał poddać się operacji prawego oka, co znów go odsunie na szereg tygodni: od bezpośredniej pracy w gabinecie. Gdyby stan jego zdrowia w ciągu najbliższych dwóch miesięcy nie poprawił się, to wąpielnym jest, czy Mac Donald będzie mógł wziąć udział w konferencji w Lozannie.

Dla ambitnego premiera ten obrót rzeczy jest bardzo przykry, albowiem opinja publiczna Wielkiej Brytanji zaczyna przychodzić do przekonania, że Mac Donald nie jest wcale niezbędnym. Utratę swego znaczenia w polityce wewnętrznej pragnie za wszelką cenę Mac Donald poweto-

wać w polityce zagranicznej dlatego uparł się, aby koniecznie wyjechał do Genewy, gdzie zamierza wystąpić z wielkim i szumnym programem powszechnego rozbrojenia.

### „HITLEROWCY NIE POTRZEBUJĄ GŁÓW”.

Berlin. — Powszechną uwagę zwracają ośmieszające partję narodowo-socjalistyczną występy oratorskie księcia Augusta Wilhelma, syna ekscersarza, który w najlepszej wierze na wiecu w Zabrze świadczył, że narodowi-socjaliści nie potrzebują głów, hitlerowcy pomimo wszystko zwyciężą.

### WYPADEK SAMOCHODOWY GEN. KONSULA POLSKIEGO W LILLE.

Paryż. — Konsul generalny polski płk. dypl. Stanisław Kara i znany lekarz polski dr. Bratek-Kozłowski, prezes Związku Stowarzyszeń b. wojskowych i rezerwistów polskich we Francji ulegli wypadkowi samochodowemu.

Na skrzyżowaniu dróg najeżdżał na auto wiozące polskich przedstawicieli, samochód ciężarowy, który zrzucił je do rtwu i strzaskał. Dr. Kozłowski odniósł ciężkie obrażenia i odwieziony został do szpitala w Lille, Stan jego nie budzi jednak obaw. Konsul Kara został lekko pokaleczony od łamkami szkła. Również szofer został kontuzjonowany, natomiast jeden z przechodniów, Francuz odniósł ciężkie rany.

### FUNDUSZ BEZROBOCIA W CZECHOSŁOWACJI.

Praga. — Na posiedzeniu rady ministrów omawiano kwestję funduszu wsparcia dla bezrobotnych, nie osiągnięto jednak porozumienia co do wysokości opłat, składanych przez przemysł i przedsiębiorstwa na ten cel. Wobec powyższego oświadczyli ministrowie socjaldemokratyczni że o ile do wtorku nie zostanie sprawa z funduszu definitywnie załatwiona, stronnictwo ich głosować będzie przeciw przedłożeniu rządowemu o podwyższeniu podatku obrotowego. Równocześnie oświadczyli, że stanowisko swoje podczas głosowania w sprawie innych ustaw, wchozących w skład planu finansowego rządu, uzależniają od przyjęcia ustawy o skróceniu służby wojskowej, która obecnie nie dyskutowana jest przez komisję wojskową sejmu. W ten sposób w tonie koalicji rządowej powstaje nowe napięcie, które jednakże zostanie prawdopodobnie wyrównane.

### Fantastyczne pogłoski o Kreugerze.

Londyn. — „Exchange Telegraph” zamieszcza dzisiaj fantastycznie brzmiącą wiadomość, jakoby Kreuger pozostał przy życiu i mieszkał na Sumatrze. Pogłoska ta ma już od kilku dni krążyć po Sztokholmie, a uzasadniona jest tem, że o śmierci Kreugera dowiedziano się wieczerem, mimo, że jeszcze wczesnym rankiem popełnił on samobójstwo.

Kiedy poselstwo szwedzkie w Paryżu otrzymało wiadomość o śmierci Kreugera, wysłało natychmiast jednego ze swych urzędników do jego mieszkania. Urzędnika tego jednak nie wypuszczono.

W Sztokholmie przypuszczają, że w trumnie, w której miały spocząć zwłoki Kreugera, znajdowała się jedynie woskowa lalka. — Nikt z lekarzy urzędowych nie stwierdził jego śmierci.

Posatem twierdzą jego śmierci sztokholmskie, że z wyspy Sumatra nadeszło do jednej ze sztokholmskich fabryk tytoniu wielkie zamówienie na dostawę cygar tego gatunku, które palił Kreuger i które specjalnie dla niego fabrykowano.

Paryż. — Sensacyjne pogłoski, jakie na deszły do Paryża w ciągu dnia wczorajszego z Danji i Szwecji, twierdzące, iż Ivar Kreuger w rzeczywistości nie popełnił samobójstwa, ale przebywa na Sumatrze i nawet stamtąd żądał przesyłki cygar, dementowane są w Paryżu z największą stanowczością.

Prasa paryska wysłała dziś swoich przedstawicieli do komisarzy policji, do lekarzy, którzy stwierdzili zgon i do konsula generalnego Szwecji w Paryżu.

Wszystkie te osoby stwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że widziały trupa Kreugera. Wiele z nich znano finansistę szwedzkiego już przedtem, tak, że cała sprawa zakrawa na jakąś dziwną mistyfikację.

Mimo to krążą wciąż jeszcze po Paryżu uporczywe pogłoski, że Kreuger nie umarł, że w trumnie przewieziono wosko-

wą lalkę i że król zapalczany usiłował wyprowadzić opinię publiczną na manowce, gdyż wiedział, że koncert jego się załamuje.

Tu zwrócić należy uwagę, że po śmierci bankiera Loewensteina, który, jak wiadomo wypadł z samolotu w lipcu 1928 również krzątały analogiczne pogłoski o rzekomo symulowanym samobójstwie.

### STOLICA HONDURASU SPŁONEŁA.

London. — Miasto Belize, stolica Hondurasu Brytyjskiego niemal doszczętnie spłonęła. Dzielnice mieszkalne miasta leżą w ruinach. Według dotychczasowych wiadomości ofiar w ludziach nie zanotowano, natomiast większość mieszkańców pozostało bez dachu nad głową. Miasto we wrześniu ub. roku zostało nawiedzone przez katastrofę cyklonu. Około 1000 ludzi straciło wówczas życie.

### OLBRZYM POWIETRZNY PADŁ NA LOTNISKO POD RYZEM.

Wiedeń. — Na lotnisku w Orbetello zdarzyła się dziś o świcie straszna katastrofa z wielkiem płatowcem wojskowym.

Na wysokości 300 metrów samolot wpadł korkociąg i runął na hangary. Trzej oficerowie są zabici, jeden oficer i jeden podoficer odnieśli ciężkie rany. Samolot uległ całkowitemu zniszczeniu.

### GÓRA PODMYTA PRZEZ STRUMIEN ZASYPAŁA ELEKTROWNIĘ W GRENOBLE.

Paryż. — W Grenoble, wskutek wylewu strumienia, nastąpiło katastrofalne zawalenie się zbocza górskiego. Około 100.000 metrów kubicznych ziemi runęło na będącą w budowie nową elektrownię miejską.

Większość robotników zdążyła uciec, kilkanaście jednak zostało zasypanych. Dotychczas zdołano odkopać trzy trupy.

### W BUENOS AIRES PŁONIE ARSENAŁ MARYNARKI.

Buenos Aires. — W tutejszym arsenale marynarki wybuchł groźny pożar, który do tej chwili mimo energicznej akcji ratunkowej nie został jeszcze zlokalizowany.

Płomienie objęły sześć magazynów, a straż pożarna jest w tej chwili zajęta zapobieżeniem dalszemu rozszerzeniu się ognia. — Wielkie zapasy tlenu, znajdujące się w magazynach, eksplodowały wśród gwałtownej detonacji. Dotychczas nie można ocenić wysokości szkód, są one jednak bardzo znaczne.

### BEZROBOCIE W POLSCE WYDATNI SPADA.

Warszawa. — Podług danych państw. urzędów pośrednictwa pracy tygodniowo sprawozdanie z rynku pracy wykazuje na 16 bm. 343.601 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 5.148. W Warszawie na 16 bm. liczba bezrobotnych wynosi 22.855 i w stosunku do poprzedniego tygodnia zmniejszyła się w stolicy o 92.

### NOWE REDUKCJE NA G. ŚLĄSKU.

Katowice. — Huta cynkowa „Hugo” w Nowej Wsi została we wtorek unieruchomiona. 440 robotników i 24 urzędników pozostało bez pracy.

Wczoraj zarząd huty „Falwa” w Świętochłowicach wypowiedział z dniem dzisiejszym pracę 2.000 robotnikom. Na hucie tej pracowało 2.300 robotników. Przy pracy pozostali tylko ci, którzy są zajęci w centrali elektrycznej, w oddziale walcowni na zimno i w fabryce tlenu. Zarząd unieruchomił hutę z powodu braku zamówień. O ile huta „Falwa” otrzyma zamówienia, to unieruchomienie zostanie cofnięte.

### Fundusz bezrobocia

pracowników umysłowych.

Warszawa. — W piątek, sobotę i niedzielę rada zarządzająca zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych obradowała nad sprawą wyczerpywania się funduszy, przeznaczonych na zasiłki dla bezrobotnych. Według danych, przed stawionych przez poszczególne zakłady, fundusze te ulegną wyczerpaniu za kilka miesięcy. W dyskusji nad sytuacją wyłożyły się dwie propozycje, jedna wysunięta przez przedstawicieli pracodawców — ograniczenia zasiłków z 9 na 6 miesięcy i druga, wysunięta przez przedstawicieli unii pracowników umysłowych — podwyższenia składek o pół procent. Obie grupy stanęły na stanowisku konieczności pomocy państwowej ze względu na

charakter ogólny kryzysu, który obalił normalne obliczenia zakładów ubezpieczeń.

Po trzydniowych szczegółowych obradach uchwalono głosami pracowników przeciw pracodawcom utrzymać 9-miesięczny okres zasiłków pod warunkiem przebywania 30 miesięcy w ubezpieczeniu (dotychczas 24) stwierdzono konieczność pewnej podwyżki składek bez określania jej wysokości, oraz uchwalono jednogłośnie zwrócić się o pomoc finansową do czynników państwowych.

### Demonstracje antyżydowskie w Warszawie.

Warszawa. — W związku z wyrokiem, zapadłym w Wilnie w sprawie zabójstwa s. p. Waclawskiego, młodzież akademicka zorganizowała wystąpienia antyżydowskie na ulicach Warszawy.

W poniedziałek późnym wieczorem wyruszyli akademicy na miasto, wznosząc okrzyki antyżydowskie. Rozdzielczy szły w dwójki, studenci zaczęli wybijać szyby wystawowe w sklepach żydowskich. Zawiadomione o zajściach władze bezpieczeństwa natychmiast weszły w kroki, celem stłumienia awanturowania. Na miasto wyruszyli: naczelnik wydziału bezpieczeństwa komisarjatu rządu p. Mieczysław Lisowski, oraz komendant policji warszawskiej insp. Czynniewski. Po mieście roze-

słano patroli wywiadowców i policji mundurowej.

W czasie awantur policja zdołała przytrzymać dwóch studentów, których złapano na gorącym uczynku wybijania szyb wystawowych. Są to: student prawa U. W. Stanisław Kupś, oraz student weterynaryj U. W. Jerzy Wiśniewski. Zatrzymanych sprowadzono do urzędu śledczego, gdzie osadzeni zostali w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego. O aresztowaniu akademików powiadomiły niezwłocznie władze bezpieczeństwa prokuratora sądu okręgowego, oraz rektora uniwersytetu.

M. in. wybite zostały szyby w firmach: Bracia Hirsfeld — Aleksander Feil i Ber Mendelbaum na Marszałkowskiej, oraz w firmie Jakób Celniker w Al. Jerozolimskich.

**Dźwiękowe KINO „GRAND”**

Dziś w środę po raz ostatni!

Ciekawy film z 24 kulisami nowoczesnych małżeństw

**REZYGNACJA**

W rolach głównych:  
Genral NAGEL, Inca ROBERT i Genwiero TOBIE

Dzieje czworokąt małżeński.

Nad program: **NOWE DODATKI DŹWIĘKOWE**

Wejście od 70 gr. Pocz. o 5 p.p. Szcz. w alisz.

# KRONIKA

**Czwartek 21 KWIECIEŃ**

Dziś — Anzelm b. i d. K.  
Jutro — Józefa pał.

Wschód słońca o godzinie 4.38  
Zachód — — — 18.48

Kalendarzyk historyczny:  
Węgrzy obierają królem Władysława Jagiellończyka w 1450 r.

— Uroczystości jubileuszowe Towarzystwa Krajoznawczego. W dniach od 1 do 3 maja b. r. odbędzie się w Warszawie uroczystości z okazji 25-lecia istnienia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Program uroczystości przewiduje m. in. zjazd młodzieży, złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, poranek jubileuszowy w Radzie Miejskiej, pochód na Zamek i do Belwederu, wieczornicę w sali Rady Miejskiej, otwarcie wystawy kół krajoznawczych młodzieży szkolnej P. T. K., oraz zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

— Zgon proboszcza parafii w Sosnowcu. W ub. wtorek o godz. 12-ej w pobliżu zmarł nagle na udar apoplektyczny proboszcz parafii miejskiej Wniebowzięcia Matki Boskiej w Sosnowcu, s. p. ks. szambelan Franciszek Pleniewicz, przeżywszy lat 65. S. p. zmarły był proboszczem parafii sosnowieckiej od lat 16-tu.

Ekspozycja zwłok w Sosnowcu odbędzie się w czwartek o godz. 6-iej po poł., nabożeństwo żałobne zaś — w piątek o godz. 9-iej r., poczem nastąpi złożenie zwłok do grobu.

— II-gi konkurs śpiewaczy w Częstochowie. Kolo miłośników śpiewu urzędują w dniach 7-ym i 8-ym maja 2-gi konkurs śpiewaczy w Częstochowie. Chodzi o śpiew solowy. Prawo do występu na konkursie mają wszyscy ci, którzy posiadają głos i mogą się z chemś zaprodukować. Konkurs ma na celu szerzenie zamiłowania do śpiewu, a zarazem ujawnienie nowych nieznanych sił, by je w razie talentu skierować na właściwą drogę. Dla wyróżnionych ustanowione będą, odpowiednio dyplomy, nagrody i etc.

— Wycieczka na Targi Paryskie, Tow. Przyjaciół Francji w Częstochowie organizuje w pierwszych dniach maja wycieczkę ośmioldniową do Paryża. Cena 480 zł. trzecią klasą i 600 zł. drugą klasą obejmuje ośmioldniowy pobyt w Paryżu, wycieczki do Versailles i Fontainebleau, przyjęcie oficjalne na Targach Paryskich 10-go maja, przyjęcie w Hotel de Ville, w Touring club de France, w Maison de France, i w Illustration. — Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Tow. p. Łazarska, tel. 326.

— Zmiana podstawy dla wymiaru składek i zasiłków w Kasach Chorych. Rada Ministrów rozważać ma w najbliższym czasie projekt rozporządzenia w sprawie zmiany systemu obliczania składek i zasiłków Kas Chorych w stosunku do porobów pracowników.

Dla pewnych kategorii pracowników zniesione zostaną grupy płac i zarówno

składki, jak i zasiłki obliczane będą dołącznie od rzeczywistych zarobków.

— Z teatru „Kameralnego”. W środę o godz. 8-ej m. 30 wcz. premiera znakomitej komedji w 3-ach aktach Hennequina „Panienka bez znaczenia”. Udział bierze cały zespół pod reżyserją p. A. Piękarskiego. Nowa wystawa i dekoracje. Najnowsza ta premiera zapowiada się doskonale.

### Z działalności kierownictwa szkoły powszechnej Nr. 16 i urzędzonego przedstawienia amatorskiego.

Kleskę bezrobocia, panującą od dłuższego czasu, najwięcej odczuwają żywciele rodzin, którzy w dodatku dzieci swoje posyłają do szkoły. Nie mają dła tych dzieci nietylko na najniezbędniejsze potrzeby szkolne, ale nawet i na wyżywienie ich — to też wielu jest takich, którzy z płaczem posyłają dziecko do szkoły o głodzie i chłodzie.

Każdy kierownik szkoły, widząc tę straszna needę, jak może, tak się stara, aby tylko trochę ulżyć biednym dzieciom. Tak się też dzieje i w szkole powszechnej Nr. 16 przy ul. Kościuski, gdzie kierownik tejże szkoły, p. Henryk Figlarczyk, szczególną troskliwością otacza biedne dzieci i przez całą zimę dożywał je z funduszy, jakie napływały ze składek ofiarnych rodziców. Fundusze te jednak wyczerpały się i już na miesiąc kwiecień nie można było ani jednemu dziecku pomóc.

P. kierownik Figlarczyk wspólnie z Opieką szkolną, na cele której stoi gorliwy i zający człowiek, p. Kujawski, nie widząc już innych środków do zdobycia funduszy na ten cel, na odbytem zebraniu rodzicielskim w dniu 10 kwiet. nia r. b. postanowili urządzenie przedstawienia, do którego już od dłuższego czasu się przygotowywano.

Zapowiedziane na niedzielę, dnia 17-go kwietnia r. b. odbyło się w sali szkolnej przedstawienie amatorskie, na program którego złożyły się: deklamacje, śpiewy chóralne na trzy głosy, oraz dwie komedjki: „Łakomy Zbyszek” i „Próba samodzielności”, odegrane przez ucznie tejże szkoły.

Przy wypełnionej sali zebrani rodzice podziwiali występy swych córek na pomysłowo i efektywnie urządzonej scenie przez jednego z ojców, p. Małeckiego, oświetlonej kolorowymi reflektorami, załozonem przez p. Trynkiewicza.

Na uwagę zasługują deklamacje, a zwłaszcza deklamacja Marysi Krajewskiej wyjątku z „Pana Tadeusza” — „Koncert Jankiel”; chór szkolny odpiewał bardzo udatnie szereg pieśni pod kierunkiem p. Szatkowskiej; równie dobrze wypadło odegranie obu komedjki, gdzie to w jednej łakomy Zbyszek, lubiący łakocie, dostaje od rodziców pozwolenie, aby całej tydzień codziennie jadł tylko słodkie rzeczy, — i już po dwóch dniach nie może nawet myśleć o czekoladzie,

### Kino-Teatr „NOWOSCI”

Dziś w środę po raz ostatni!

### POD DACHAMI PARYŻA

w rol. G. Albert Frejman i Pola Illery

JAKO NADPROGRAM „DZIEUSKA”

z Marią Malicką i Zdzisławem Sawanem

Wejście od 50 groszy. Szczegóły w aliszach.

czy lodach, w drugiej zaś widzimy zmartwienie uczucie, gdy p. kierownik każe im samym, bez niczyjej pomocy urządzić obchód ku czci Mickiewicza. Tańce uczucie, jako jeden z numerów planowanego obchodu, w efektywnych kostiumach, wypadły bardzo dobrze. Z biorących udział w grze na wyróżnienie zasługują: Kowalska Fela — w deklamacji z lalką, Kregielówna — jako matka, Hela, ciotka Mikówna — jako pokojówka, Zielńska Krysia — jako łakomy Zbyszek, Drożdżowska Jozia — w roli Felka, nadto Cichoniówna, Basia Puszkiewiczówna, Jania Reterska, Wandzia Szydłówna, Hanna Stalińska, Krysią Kulanka, Stanówna, Nowakówna, Posylikówna, Pinisówna, na Michasia, Dusńska i wiele innych.

Podkreślić również należy poświęcenie i trudy, jakie dla urządzenia tej imprezy poniosły p. Dąbrowska Zofia i p. Posylikówna, ich pracę nad wycuczeniem poszczególnych ról, a następnie przy utrzymaniu należytej kolejności i porządku w czasie przedstawienia.

Rodzice radośnie obdarzali młode wykonawczynie oklaskami, które dodawały im grającym pewności siebie.

Cel, w jakim przedstawienie zostało urządzone, zasługując na gorącą pochwałę i godny jest naśladowania, jak również dodatnia współpraca domu ze szkołą, co wyraźnie ujawniło się przy urządzaniu przedstawienia.

Przedstawienie to zostanie powtórzone w tę niedzielę specjalnie dla dzieci, niewątpliwie też rodzice postarają się, aby sala, podobnie jak pierwszym razem, była wypełniona po brzegi.

Jedną z matek.

— Robotnicy w Rakowie domagali się zaległych wypłat. W ub. wtorek około godz. 2-iej i pół po poł. przed hutą w Rakowie zgromadził się duży tłum robotników, którzy dopominali się o należne im wypłaty. Po dłuższych pertraktacjach z udziałem inspektora pracy udało się konflikt załagodzić, a zarząd huty przyrzekł poczynić wszelkie starania, celem zdobycia gotówki i zaspojenia słusznych żądań robotników. Zgromadzenie trwało do godz. 5-iej po południu.

— Podwyżka opłat i ograniczenia paszportowe. Już w najbliższych dniach wejdzie w życie rozporządzenie o podwyższeniu taksy za paszporty zagraniczne. Podwyżka ma być bardzo znaczna, tak, że paszporty w nowym sezonie mają kosztować dwa razy tyle co obecnie. Wydawanie paszportów ulgowych ulegnie znacznemu ograniczeniu.

### Afera eterowa

w Częstochowie.

„Il. Kur. Codz.” donosi rewelacyjną szczegółową o wykryciu t. zw. „afery eterowej” w Częstochowie.

W roku 1926 w Grybowie, w Małopolsce, w jednym z mieszkań nastąpiła gwałtowna eksplozja, podczas której spaliła się cała rodzina włociańska oraz dom mieszkalny z urządzeniem. Przerazony wypadkiem władze wszczęły wówczas dochodzenie, podczas którego stwierdzono, iż mieszkańcy powiatu grybowskiemu kupują nielegalnie eter, dostarczany w dużych ilościach, jednak ślady afery były tak sprytnie zatuzowane, iż narazie sprawa cała ucichła.

Dopiero w r. 1928, podczas dalej przeprowadzanych dochodzeń, przy rewizji w lokalu Joska Klepera, zamieszkałego w okolicy Działoszyna, nastąpił drugi identyczny pierwszemu wypadek. Właściciel sklepu, zrozpaczony, iż urzędnicy skarbowi znaleźli w lokalu jego poważną ilość eteru, rzucił zapalnik w beczkę i oto nastąpił straszliwy w skutkach wybuch. Znajdujące się w mieszkaniu osoby zostały poparzone, zwłoki samego Joska Klepera znalezione zwęglone, ponadto odnieśli poważne rany: Majer Irzbiński, Jakób Borenstein, Władysława Mortalska, urzędnik skarbowy Podstawski oraz policjant. I tym razem dochodzenie nie doprowadziło do pożądanego rezultatu.

I znów w roku 1931 nastąpiła gwałtowna eksplozja w Pszczynie, gdzie wskutek silnych poparzeń zmarły: Anna Ślusarczykowa i Anna Kamłowa, przyczem



**Kino „OAZA” (dawniej „Lew”)**

Od środy 20-go kwietnia r. b.  
 Wielka sensacja z życia C. w. na Dzikim Zachodzie  
**KARZĄCA DŁON**  
 z powszechnie lubianym HOOT GIBSONEM.  
 Ned program: „SID ZOSTAJE LETNIKIEM”  
 Ceny miejsc od 50 groszy. Szczęg. wafta.  
 Od czwartku 21 kwietnia  
 codziennie o g. 12 w pol.  
 Wszyskie miejsca 30 groszy, Łoza 50 groszy.

nastąpiło o niej przedwczesne rozwiązanie.

Jednocześnie do odnośnych organów poczęły wpływać memorjały od duchowieństwa i nauczycielstwa zarówno Małopolski, jak Śląska, o masowym zażywaniu przez dzieci szkolne eteru, który zostaje w drodze nielegalnej rozprowadzany po wsiach polskich. Te powtarzające się po sobie wypadki, akcja szkolna i fakt, iż eter zostawał masowo rozprowadzany wśród ludu, po śmieśnizniskiej cenie, bo wynoszącej 3 zł. za kg, spowodowały, iż sprawą zainteresowały się władze centralne, poruczając szczegółowe śledztwo w tej sprawie wybitnym urzędnikom — inspektorowi kontroli skarbowej Dwerwickiemu i komisarzowi akcyzy Wierzbickiemu.

Energicznie poprowadzone dochodzenie ujawniło aferę o niebywałej skali, a kompromitujące osoby dotąd zjawiające się szacunkowo. Gros eteru dostarczała podobno częstochowska fabryka przetworów chemicznych na Aniołowie od kilkudziesięciu lat, a ostatnio przeorganizowana w towarzystwo akcyjne, na którego czele stał jej założyciel dr. Sachs. Zapomocą podrobionych zamówień zagranicznych fabryka uzyskiwała dostawę eteru zagrani, ce, wysyłając od czasu do czasu dla zamyslenia oczu władzy znikome ilości eteru do Niemiec i Czechosłowacji, gdy gros pozostawało do nielegalnej rozprowadzania w kraju.

Dr. Sachs, właściciel fabryki, całą winę nielegalnej manipulacji w tej sprawie przypisuje współpracownikowi fabryki Gliksmanowi, oskarżając go jednocześnie o sprzeniewierzenie 60 tys. złotych. Jednak Gliksman wykazał niezłomność, iż był jedynie maszyną, spełniającą rozkazy swego zwierzchnika, a obarczony liczną rodziną, zmuszony był liczyć się z rodziną. Kiedy dr. Sachs oskarżył Gliksmana, temu ostatniemu otworzyły się usta...

W sprawie tej głównymi obwinionymi będą: dr. Władysław Sachs, l. 57, naczelny dyrektor fabryki przetworów chemicznych w Częstochowie na Aniołowie, dr. Piotr Heilperin, l. 32, główny akcjonariusz fabryki i Henryk Landsberg, l. 40 właściciel fabryki sukna w Tomaszowie, pomijając cały szereg mniej poważnych osobistości, zamieszanych w tę wielką aferę czy to pośrednio czy bezpośrednio.

**Z Sądu Okręgowego**

**Sprawa o zabójstwo podczas zabawy.**  
 Przed Sądem Okręgowym stanął 47-letni Jan Kłos i 21-letni pasierb Alfred Grot, obecnie szeregowy stacjonowanego w Warszawie 36 pp., oskarżeni o to, że w dniu 27 września 1930 r., działając świadomie wspólnie wyrządzili bardzo ciężkie uszkodzenie ciała Janowi Dziegielewskiemu, zadając mu ostrym narzędziem ranę, następstwem czego była śmierć Dziegielewskiego. Zajęcie miało miejsce w domu przy ul. Stodolnej 10, gdzie w mieszkaniu Stanisława Dziegielewskiego zabawiało się dość liczne towarzystwo. W czasie wspólnej pogawędki omawiano różnie i zatargi, jak i miał Tadeusz Rogowski z sąsiadami Kłosami, o to, że doniósł policji o potajemnym uboju wyśłał przez Kłosów. Po jakimś czasie wyszedł z mieszkania na podwórce Jan Dziegielewski. Gdy dłużej nie wracał, zaniepokany tem Rogowski wyszedł na podwórko i po chwili wpadł do mieszkania z głośnym krzykiem „Janka biją Kłosy!” Wówczas wszyscy obecni wyskoczyli na podwórce i tam pod drzewem zauważono leżące na ziemi pokrwawionego Jana Dziegielewskiego, który przeniesiony do mieszkania na zapytanie, kto go poranił, oświadczył, że zrobił to Kłos i Alfred. Po kilku godzinach Dziegielewski zmarł.

Rozprawie przewodniczył sędzia Niebruliszewski, w charakterze wotantów za siedli sędziowie Nakoneczny i Gawlikowski, oskarżał prok. Chawłowski, Grota bronił z urzędu mec. Idzkowski.

Po zbadaniu licznych świadków i wysłuchaniu przemówień stron Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Kłos skazany został na

3 lata więzienia, a Grot na 2 lata więzienia. Oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy, to też Kłos skorzystał z tego i, przeczując wyrok skazujący, ułonił się z sali przed ogłoszeniem wyroku. Wobec tego Sąd na wniosek prokuratora postanowił zastosować względem Kłosa pozukiwanie i bezwzględny areszt.

— **Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie.** W tygodniu od 10—16 b. m. miejski Wydział Zdrowia skonstatował 10 wypadków zaistniałych na choroby zapal. opon mózgowych 1, odrę 1, gruźlicę płuc 1, pniocicę 3, dur brzusny 1.

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 36 osób, w tem chrześcijan 26, żydów 10.

— **Noce dyżury aptek.** W nocy z dnia 20 na 21 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicz i Frydgo, III Aleja 50, Pięnkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— **Zwłoki samobójcy w lesie pod Kłobuckiem.** W dniu 17 b. m. w lesie Zakrzewskim, obok Kłobucka, znaleziono trupa Józefa Bobrowskiego, l. 51, zam. w Kłobucku.

Jak stwierdzono, Bobrowski popełnił samobójstwo przez podrażnienie nożem gardła. Dochodzenie w toku.

— **Przyszedł po nóż i zaraz zrobił z niego użytek.** Hercberg Alter-Pinkus (Narutowicza 50) zameldował policji, że do pracowni jego przyszedł Mikołajczyk Mieczysław (Przechodnia 4) i zażądał noża, a gdy Hercberg odmówił, Mikołajczyk nożem zabrał z warsztatu sam i tymże nożem zadał Hercbergowi lekką ranę w okolicę lewej łopatki. Dochodzenie w toku.

— **Złodziej z dobranym kluczem.** Mołszyc Franciszek (1-go Maja 46) zameldował policji, że z mieszkaniem za pomocą dobrego klucza skradziono mu z szafy płaszcz, wart. 42 zł. oraz zamieszkał tamże Treszczyńskiej Janinie — 5 zł. w gotówce.

— **Za kradzież węgla.** Za kradzież węgla z pociągu w ilości 80 kg. policja spisała doniesienia na Gurbale Władysława (Bór 6), Hadrysia Stefana (Górki 4), Struzka Mieczysława (Krzęta 24) i Tkaczyka Franciszka (Twarda 17).

— **Kradzież z mieszkania.** Oberski Stanisław (św. Barbary 9/11) zameldował policji, że z mieszkania skradziono mu palto, spodnie i kamizelkę, wart. około 100 złotych.

**Z KRAJU.**

(—) **Wykłady o budownictwie stalowym w Poznaniu.** Staraniem miejscowego Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w dniach najbliższych wygłoszone zostaną referaty z dziedziny nowych kierunków w technice budowlanej, obejmującej dział budownictwa stalowego. Na prelegentów pozyskano p. prof. S. Bryłę z Lwowa, p. prof. I. Stelle-Sawickiego z Krakowa oraz p. inż. arch. W. Kłębowski z Katowic. Wykłady odbywać się będą od godz. 16. ej min. 30 — 20. ej w sali im. Śniadeckich Uniw. Pozn. Wąły Wązów nr. 26. Wyświetlony przytem zostanie cały szereg przezroczyc z przykładami zagranicznego i krajowego budownictwa stalowo-skieletowego oraz film p. t.: „Budownictwo żelazno-skieletowe, jego zasady, zalety i zastosowanie”.

(—) **Krwawa egzekucja podatkowa.** We wsi Skórki pod Rogowem doszło na tle egzekucji podatkowej do krwawej bójki, której ofiarą padł sołtys Michniewski. Towarzyszący egzekutorowi przy zajmowaniu narzędzi kowalowi Kozubowskiemu, został Michniewski w trakcie sprzeczki uderzony przez zirytowanego podatnika tak silnie młotkiem w głowę, że stracił przytomność. Rannego opatrzył w Rogowie lekarz dr. Niemczynow. Przeciwno sprawie zajęcia wdrożyła policja dochodzenie.

(—) **Reorganizacja naczelnych władz lotnictwa sportowego.** Pod przewodnictwem rektora Pruszkowskiego odbył się w Warszawie zjazd Rady Klubów Lotniczych, w którym wzięli udział delegaci wszystkich Aeroklubów z całego terenu Rzeczypospolitej.

Na zjeździe wysłuchano sprawozdania prezydium Rady Klubów, któremu udzielono absolutorium i wyrażono podziękowanie za ofiarną pracę. Jak wynika ze sprawozdań poszczególnych klubów, rozwijały one w roku ubiegłym bardzo ożywiłą działalność.

W wyniku dyskusji uznano za koniecz-

ne zreorganizowanie naczelnych władz lotnictwa sportowego. Postanowiono dążyć do zmian statutu Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej w ten sposób, aby stał się on naczelnym organem sportu lotniczego, stanowiącym związek klubów. Jednocześnie Aeroklub R. P. przejąłby funkcje dotychczasowej Rady Klubów, która przestałaby istnieć.

Wobec tych wniosków, nie wybierano nowego prezydium Rady Klubów, powierzając dotychczasowemu prezydium załatwienie tych ważnych spraw.

(—) **Stempel pocztowy w księżeczce P. K. O. dowcłem alibi w procesie sądowym.** Ostatnio zaszedł niezwykle ciekawy wypadek zastosowania stempla pocztowego na księżeczce oszczędnościowej, jako dowodu alibi w karnym procesie sądowym.

W listopadzie ub. roku w Grajewie, województwa białostockiego, zamordowany został nadleśniczy, Andrzej Pacholski.

Jednym z posadzonych o dokonanie morderstwa był okoliczny wieśniak — Konstanty Cybulski, którego osadzono w więzieniu.

Proces Cybulskiego wyznaczony jest na dzień 29-go b. m.

Obecnie obrona oskarżonego wystąpiła do Sądu Okręgowego w Białymstoku o dopuszczenie sensorycznego dowodu alibi i przedstawiła księżeczkę Pocztowej Kasy Oszczędności, noszącą stempel głównego Urzędu Pocztowego w Białymstoku z datą 12 listopada, t. j. dnia dokonania zabójstwa nadleśniczego.

Dowodzić to ma, że podczas dokonania morderstwa oskarżony znajdował się w znacznej odległości Białymstoku, gdyż wpłata wkładów oszczędnościowych P. K. O. nastąpić może tylko osobiście.

W kołach prawniczych budzi wielkie zainteresowanie fakt, czy po raz pierwszy zastosowany tego rodzaju dowód alibi będzie uznany przez sąd.

**Ostatnie wiadomości.****JAPONSKI MINISTER WOJNY O SYTUACJI**

Tokio 20.4. — Minister wojny oświadczył przedstawicielom prasy, iż obecna sytuacja w Mandżurji jest tego rodzaju, że nie wymaga wysyłania żadnych posiłków wojskowych. Strajk generalny na kolei wschodnio-chińskiej, zapowiedziany na dzień wczorajsz, nie nastąpił. Ruch na kolei odbywa się normalnie.

**DZIAŁALNOŚĆ „BIAŁOGWARDZISTÓW” NA POGRANICZAJA**

Moskwa 20.4. — Według doniesień z Chabarowska i stacji Pogranicznaja, ostatnio pojawiły się na stacjach kolej; grupy bandytów, podających się za czekistów. Działalność tę agencja sowiecka „Tass” określa jako prowokacyjną, twierdząc, że cel jej jest wyraźny.

**ODCZYT HUBERMANA O PANEUROPIE.**

Wiedeń 20.4. — Znany skrzypek Bronisław Huberman wygłosił godzinny wykład o Paneuropie, uznając potrzebę współpracy i porozumienia wszystkich na rodów Europy. Na odczyty reprezentowany był dość licznie korpus dyplomatyczny.

**STARCIA Z KOMUNISTAMI W BERLINIE.**

Berlin 20.4. — Późnym wieczorem doszło w Berlinie do poważnych starć pomiędzy komunistami a policją. W Lustgarten komunistki zorganizowały pochód z czerwonymi sztandarami i transparentami. Policja gumowymi pałkami rozprężyła manifestantów, dokonyując aresztowania 200 osób.

**BOMBA NA ZEBRANIU REICHSBANNERU.**

Berlin 20.4. — W dniu wczorajszym na zebraniu członków Reichsbanneru podczas przemówienia ministra Reinholda Hitlerowey rzucili bombę. Wynikła ogólna konsternacja, przyczem doszło do bójki i rzucania krzesłami. Wobec wytworzonego na sali zamętu policja rozwiązała zebranie.

**ECHA PROCESU WILENSKIEGO.**

Wilno 20.4. — Główny świadek oskarżony w procesie o zabójstwo ś.p. Wacławskiego Lebkowska na wniosek prokuratora odesłana będzie do szpitala psychiatrycznego, celem zbadania jej poczytalności umysłowej.

Wystawa obrazów znanego artysty malarza N. Szpilga przy ul. Aleja 29 — otwarta jest od 9 rano do 10 wieczór.

**NIĘBYWAŁA OKAZJA!**  
 Nadeszły w wielkim wyborze **po znizonych cenach** jedwabie do prania od **27. 1.50**, kretony, musliny od **05 gr.**, elastyny od **2 zł.**, płótna od **75 gr.** w firmie **IL. UCHNAST** ul. **Aleja Nr. 31.** **Cena realistyczna.**

**OGŁOSZENIE.**

Syndyk Tymczasowy masy upadłości Majera veł Mariana Szefla, zam. w Częstochowie przy ul. Strażackiej 10, adwokat Władysław Rajchman, mający kancelarię swoją w Częstochowie przy ul. Dąbrowskiego 7 zgodnie z decyzją Wydziału Zamiejscowego Sądu Okręgowego Piotrkowskiego w Częstochowie z dnia 31 sierpnia 1931 roku oraz decyzją Sędziego Komisarza Wicypreza Antoniego Kellera z dnia 9 kwietnia 1932 roku podaje do wiadomości wierzycieli upadłego, iż wyznaczony został dodatkowy 6-tygodniowy termin prekluzyjny do ostatecznego sprawdzenia wierzycielności i że wierzyciele, którzy jeszcze wierzycielności swoich nie sprawdzili winni zgłosić się bądź osobiście bądź przez swoich pełnomocników z tytułami wierzycielności w dniu 3 czerwca 1932 roku o godzinie 10 rano w sali cywilnej Nr. 5 Wydziału Zamiejscowego Sądu Okręgowego Piotrkowskiego w Częstochowie (ul. Panny Marii 51).

Na zasadzie art. 514 § 1 in. Kod. Handl. Syndyk Tymczasowy jednocześnie ogłasza, że tegoż dnia Nr. 5 odbędzie się zebranie wierzycieli celem wysłuchania sprawozdania Tymczasowego Syndyka, ewentualnego zawarcia układu między wierzycielami a upadłym dłużnikiem oraz wyboru Syndyka Ostatecznego, na które pod skutk. krami prawa wzywa nieniem wszystkim wierzycieli upadłego.

Częstochowa dnia 12 kwietnia 1932 roku.  
 Adwokat Władysław Rajchman.  
 Syndyk Tymczasowy.

**OGŁOSZENIE.**

Nr. 1532 r.  
 Do Rejestru Handlowego Spółdzielni Sądu Okręgowego, jako Rejestrowego w Piotrkowie, Wydziału Zamiejscowego w Częstochowie, przy firmie: „Spółdzielczość i Solidarność” odpowiedzialności udziałami w Częstochowie, zar. pod Nr. R. 2-4, w dniu 19 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 2-4 — wpisano:  
 Likwidatorami wyznaczono: Adam Winer i Maria z Aizykowiczów Flatau. Spółdzielnia postawiona jest z urzędu w stan likwidacji. Częstochowa, dnia 19 kwietnia 1932 roku.  
 St. Sekretarz: J. Moszałski.

**OGŁOSZENIE.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Herman S. Winiak” w Częstochowie, adwokat Dorota Hassenfeldowa na zasadzie art. 501-504 Kod. Handl. wzywa wierzycieli upadłego, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników przed Syndykiem Dorotą Hassenfeldową, zam. w Częstochowie przy ul. Panny Marii 32, celem oświadczenia z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami upadłego, oraz by złożyli Syndykowi lub w kancelarii cywilnej Sądu Okręgowego w Piotrkowie, Wydziału zam. w Częstochowie (Panny Marii 51) tytuły swoich wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności odbywać się będzie w obecności Sędziego Komisarza w drodze kontradyktoryjnej, pomędzy wierzycielami lub ich pełnomocnikami, a Syndykiem w sali cywilnej Nr. 5 Sądu Okręgowego w Piotrkowie, Wydz. Zam. w Częstochowie w dniu 2 czerwca 1932 r. o godz. 10 rano.

Syndyk Tymczasowy  
 (—) Dorota Hassenfeldowa, adwokat.

**OFIARY:**

Na bezrobotnych: Prac. umysł. Zakł. dla Jagliczych zł. 22,68; za m-c lutego zdu zł. 22,68; za m-c marzec zgóry zł. 9,86; za m-c marzec z dolu zł. 18,40. Prac. fizyczny Zakł. dla Jagliczych za m-c marzec zł. 6,75. Prac. fizyczny Zakł. dla Jagliczych za m-c marzec zł. 6,94; za 1 pol. kwie tnia zł. 5,81.

**ZAROBEK**

wysoki znajdują umysłowo, fizyczny bezrobotni. Wkład, fachowość z b. d. n. a. Zgłoszenia: „Natchmiastowy do chód zapewniony” Pol rek Lwów, Zimorowicz, 518.

**POTRZEBNA.**

zdolna podręczna do zycia cila Wilsona 34 Liczko.

**BACZNOŚCI!**

P. P. Amatorzy Fotograf. fisci wywoływanie klisz od 5 gr. rolifilmy 15 gr. odbitki na pocztówkach 12 gr. wykonujemy na żądanie na poczekaniu. Centrala dla amatorów przy ul. Narutowicza 28 sklep frontowy.

**OBIADY**

smaczne, zdrowe obfite od złotego Al. Kościuszki Nr. 8 m. 4. 898.

**KAFLE**

Pruskie stale na składzie. Ceny znizone. Skład: Kordeckiego 25.

**OKAZYJNE**

przedam maszynę do szycia gabinetową Singera Lubnicka 14 dozorca wskaze. 602.

**PLAC**

do sprzedania obok rynku nowego na Zawodzie, Wiadomości ul. Mirowska nr. 69/71 u stolarka.

**DO WYNAJĘCIA**

sklep dwa pokoje kuchnia z balkonem Sobieskiego 74, Wiad. Krótka Nr. 8.

**POSZUKUJE SIĘ**

mieszkania 1 lub 2 pokoje z kuchnią wśród miesięcy. Oferty sklep „Gońca” pod C. Z.

**KUPIE**

większą ilość kartofli Oferty do „Gońca” dla W. S.

**OGRÓD I POLE**

wraz z mieszkaniem do wydzierżawienia szosa Wiad. Teichner Aleja 14 (Wejście od ul. Wilsona.)

**SKLEP**

z pokojem do wynajęcia miesięcznie 135 zł. bez odstępnego 2-ga Aleja 43 Liberman 901

**DO WYDZIERŻAWIENIA**

3 morgi pola dla klasztoru — wtem taka Aleja Wolności 32 Właściciel domu 903

KINO „PAROGRAM” Od wtorku 19 kwietnia i dni następane

### GŁOS SUMIENIA

Wzruszająca opowieść filmowa na tle religijnym w dwóch częściach, placarstwo francuskiego G. Korda. Godz. 7 seansy o godz. 6 i 8 w. Dla dzieci dozwoływ.

## Ulgi w spłacie podatku przemysłowego.

Ministerstwo Skarbu rozesało do wszystkich Izb Skarbowych, Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Skarbowy) i Urzędów Skarbowych następujące rozporządzenie:

„W związku z ustawą z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 291) zarządza się, co następuje:

1. Płatnikom, którzy w okresie od dnia 1 kwietnia do dnia 31 sierpnia 1932 r. uiszczą dobrowolnie w całości lub w części zaległości w wymienionym podatku, powstałe do dnia 1-go kwietnia 1931 r., przysługują im ulgi następujące:

a) Bonifikaty w sumach tych zaległości w zależności od czasu ich spłacenia, a mianowicie:

a) przy wpłatach w kwietniu i maju 1932 r. — 50 proc. tych wpłat,  
b) przy wpłatach w czerwcu i lipcu 1932 r. — 35 proc. tych wpłat,  
oraz c) przy wpłatach w sierpniu 1932 r. — 25 proc. tych wpłat.

Od tych wpłat nie będą pobrane kary za zwłokę, względnie odsetki za odroczenie.

2. Dla płatników, którzy nie skorzystali z uprawnień w zakresie bonifikat (p. I nin. zarz.) — wstrzymanie egzekucji i zaległości tegoż podatku, powstałych do dnia 1 kwietnia 1931 r., o ile przy całkowitej terminowej spłacie należności bieżących (zaliczek miesięcznych, kwartalnych, różnicę wymiaru i rat podatku zryczałtowanego) powstałych po dniu 1 września 1932 r. i 1931 r. będzie również, uiszczoną dodatkowo jedna trzecia część tych sum na poczet wspomnianych zaległości do dnia 1-go kwietnia 1931 r.

Przy uiszczaniu tych wpłat będą pobrane odsetki za odroczenie w wysokości 6 proc. w stosunku rocznym za okres od ustawowego terminu płatności odpowiednich zaległości do dnia 31 marca 1931 r. oraz w wysokości 12 proc. w stosunku rocznym od dnia 1 kwietnia 1931 r. do dnia uiszczenia.

W razie nieuiszczenia należności bieżących w sposób wyżej wymieniony, każda należność, łącznie z dodatkami w wysokości 1/3, ściągnięta będzie bezwzględnie w drodze egzekucyjnej z doliczeniem normalnych kar za zwłokę oraz 5 proc. kosztów egzekucyjnych.

Z ulg wymienionych pod p. I i II nin. zarządzenia mogą korzystać tylko tacy płatnicy, którzy uprzednio uiszczą całkowitą kwotę zaległości w tymże podatku, powstałych od dnia 1 kwietnia 1931 r.

III. Od zaległości, co do których nalazono koszty egzekucyjne do dnia 1-go kwietnia 1932 r., o ile nie zostaną przeciw nim wdrożone ponowne kroki egzekucyjne, będą pobrane koszty egzekucyjne w wysokości 3 proc.

Ulgi przewidziane w niniejszym zarządzeniu, nie będą stosowane do zaległości, powstałych wskutek jawnej złości woli płatników. Za jawną złą wolę uważać należy: życie płatników nad stan, dłuższe wyjazdy zagranicę w celach niekuracyjnych, nabycie obiektów majątkowych, systematyczne niedotrzymywanie terminów płatności podatków, działanie na szkodę Skarbu, wynikające z art. 105 i 106 ustawy o podatku przemysłowym i t. p.

W związku z powyższymi zarządzeniami należy bezzwzględnie przystąpić do egzekucji zaległości powstałych po dniu 1 kwietnia 1931 r.”

— „Młoda Matka”. Ostatni Numer 8-my dwutygodnika „Młoda Matka” zawiera wiele aktualnych i pożytecznych artykułów — treść numeru niżej podajemy:

Artykuł wstępny p. t. „Szukaj letniska” — Dr. St. Srednickiego, „Dzieci nerwowe” — Dr. M. Gromskiego, „O wycofaniu pokarmu z piersi” — Dr. T. Lewenilskiej, „Matka” — wiersz — Lech Piłsawski, „Przełożona dziewczęca” — Stefan Lewartowicz, „Orzech główny w wychowaniu „wzorowym” St. Szuchowej, „Nasze rozmowy na spacerze” — J. Brzóska-Guderskiej.

Następny program radiowy dla dzieci i młodzieży, ocena książek i odpowiedzi na listy rodziców.

W „Radach Praktycznych” — modele na sukienki, ubranka dziecięce i wzory na wykładniki.

W tablicy kroju — model na sukienkę i tablicy wzorów — wzór haftu do przybrania sukienki.

## Nasza polityka budowlana i kwestja bezrobocia

Ostatnio, wobec rosnącego stale bezrobocia zrucono myśl jego złagodzenia drogą celowej polityki budowlanej. Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia przy Prezescie Rady Ministrów zajmuje się tą kwestją, przygotowując odpowiednie wnioski dla Rządu. Potrzeba zrewidowania w tej sprawie zapatrywając tembardziej się wywsuwa wobec pojawiającej się tendencji realizacji na szerszą skalę, i to nawet w miastach budownictwa drewnianego do czego pozyskano również poparcie niektórych władz państwowych i instytucji finansujących budownictwo. Nie wiadomo komu należy zawdzięczać tę ideę, można jednak stwierdzić z całym spokojem, że jest ona, o ile idzie o Polskę, przynajmniej o tych kilka wieków spóźniona, które upłynęły od śmierci Kazimierza Wielkiego. Na zachodzie buduje się jeszcze, czasami z drzewa, domki weekendowe lub altanki w podmiejskich ogródkach szreberowskich, a w Polsce miałyby one uzyskać prawo obywatelstwa nawet w miastach. Coś tu nie jest w porządku!

Korzystny obecnie moment do podjęcia na większą skalę budownictwa mieszkaniowego i do równomiernego złagodzenia rosnącego ciągle bezrobocia w zasadniczych przemysłach pracujących dla budownictwa, zostałyby dzięki pomysłowi budowania domów drewnianych zupełnie zaprzepaszczone. Polska posiadająca obecnie silnie rozbudowany przemysł ceramiczny, jak również z chwilą przyłączenia Górnośląska, żelazny, zamierza taki projekt realizować w chwili, gdy na zachodzie, właśnie w czasie panującego kryzysu, rozpoczął w ostatnich latach budować całe

### Budowa nowego gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie.

W jesieni ub. r. Rada m. Krakowa wybrała osobny Komitet budowy gmachu Muzeum Narodowego. Po ukonstytuowaniu się, Komitet powierzył komisji muzealnej rozważanie sprawy pomieszczenia zbiorów i opracowania ogólnego projektu co do zapotrzebowania ilości i jakości sal nowego gmachu Muzeum. Do współpracy wybrano subkomitet, złożony z pp. prof. Gafelowskiego, prof. Jarreckiego, dyr. Kopery, prof. d-ra Nowaka Juliana, inż. Leonarda Lepskiego, prof. dr. Szyszko-Bohusza i konserwatora Tintera. Opracowanie szczegółowych szkiców sytuacyjnych oraz budowlanych prezydent miasta powierzył architektom m. inż. Boratyńskiemu i Kreislerowi.

Budynki pomyślany jest jako konstrukcja szkieletowa stalowa ze ścianami wypełnionymi lekkimi materiałami izolacyjnymi. Wybór tej konstrukcji podyktowany został właściwością gruntu budowlanego oraz koniecznością najdalej posuniętej oszczędności. Ze względów finansowych gmach cały pomyślany jest w ten sposób, że w miarę środków pieniężnych może być budowany w trzech etapach, dających jednak jednolitą całość.

Komisja muzealna po dokładnym rozważeniu przedłożonych szkiców jednoznacznie zaopiniowała projekt jako nader celowy i uchwalila przedłożyć go Komitetowi budowy Muzeum Narodowego do dalszej decyzji.

### Ochrona rolnictwa w Anglii

Zasadniczym środkiem ochrony rolnictwa w Anglii ma być obowiązujące od dnia 1 marca b. r. cło ogólne w wysokości 10 proc. ad valorem, z wyjątkiem pszenicy, wełny i mięsa, oraz 1/3 artykułów (jarzyny i owoce świeże oraz kwiaty), które już uprzednio obłożone zostały cłami. O ile praktyka wykaże, że wprowadzona stawka celna nie będzie wystarczająca, to Komisja stała ma prawo jej podwyższenia. Należy liczyć się w najbliższym czasie z podwyżką cła na jęczmień browarniany, niektóre produkty ogrodnicze, a prawdopodobnie także ryby. Rozważana będzie również sprawa wprowadzenia pewnej reglamentacji przedmiotu pszenicy.

Zamiary Rządu idą w tym kierunku, aby zwrócić szczególną uwagę na te działy produkcji rolniczej, które przedstawiają korzystne warunki szybkiego rozwoju i mogą wziąć silniejszy udział w zaopatrywaniu rynku wewnętrznego. Plany pod tym względem są następujące: 1) Ulepszenie organizacji zbytu mięsa i jego przetworów przez stworze-

nie osiedla domów i domków seryjnych, oparte o współczesne zdobycze nowej techniki budowlanej budownictwa, szkieletowego, w którym funkcje dźwignia pełni szkielet żelazny, a wypełnienia cegła pusta, lekkie betony itp. materiały zastępcze.

Lasy państwowe oraz przemysł drzewny znajdują i tak swój naturalny zbył w urzędzeniach wewnętrznego wyposażenia budynków jak podłogi, drzwi, okna itp., a kryzys bezrobocia nie dotknął je w tak silnym stopniu jak inne główne przemysły pracujące dla budownictwa, w szczególności: cegielnie, cementownie i huty, w których coraz więcej gąśnie kominów, a wzrastająca ilość bezrobotnych kołaczę po zasiłki do rządu. Jeśli tedy planowana akcja ożywienia ruchu budowlanego ma być podjęta pod kątem zmniejszenia bezrobocia i złagodzenia panującej wśród mas robotniczych nędzy, to nie może być chyba dwóch zdań co do tego, że jedynie współczesne budownictwo przy użyciu materiałów o wyższym stopniu obróbki jak: lekkie betony (celolit, dimabeton), cegła pustą i szkielet żelazny może dać naprawdę korzystną i maksymalną rezultaty w tym kierunku. Polska nie może się cofnąć całkiem wstecz pod względem techniki budowlanej i kultury mieszkaniowej, zamiast realizować u siebie współczesne zdobycze budownictwa, do którego już dorzła zarówno przez posiadanie odpowiednio wykształconych sił technicznych jak również przemysłowych, które również u nas dostępują swoje możliwości produkcyjne do zmienianych warunków ekonomicznych i związanej z tem nowej techniki budowlanej. K.

nie odpowiedniego ciała doradczego i energiczniejszą walkę z chorobami zaraźliwymi bydła rogatego, 2) lepsza organizacja przemysłu bekonowego a w danym razie reglamentacja wwozowa bekonów zagranicznego pochodzenia, 3) utworzenie Komisji stałej dla poprawienia produkcji i zbytu kartofli pochodzenia krajowego, a następnie ograniczenie dowozów zagranicznych kartofli jadalnych, 4) rozbudowa dotychczasowej akcji, mającej na celu podniesienie rolnictwa pod względem oświatowym i osadniczym do świadczalnictwa rolniczego, 5) dalsza rozbudowa systemu znakowania wykoartystycznych produktów rolniczych.

Minister rolnictwa uznał wyżej wymienione środki za dostateczne dla opanowania kryzysu w rolnictwie angielskim, jednak sfery agrarne uważają brak ceł od mięsa, a zwłaszcza bekonów, za poważną lukę w programie.

### Lekarz w opałach

Omali nie padł ofiarą samosądu.

Jeden z dzienników warszawskich opisuje niezwykły wypadek.

We wsi Wyględy w gminie Zaborów, w pow. warszawskim, zachorowała żona jednego z gospodarzy, 37-letnia Zofia Prędowa. Zazwyczaj do niej akuszerkę, lecz ta zażądała sprowadzenia lekarza.

Pojechał po niego do pobliskiego Leszna maż chorej, który zwrócił się tam do d-ra Olszewskiego z prośbą o natychmiastową interwencję. Według przedstawienia wspomnianego pisma, dr. Olszewski oświadczył miał, że nie pojedzie, dopóki zgóry nie złoży mu honorarium za wizytę.

Pręda wrócił do siebie i zebrawszy wśród sąsiadów pieniądze, przybył z powrotem do lekarza.

Gdy wreszcie przyjechali obaj do wsi, pomoc dla chorej okazała się już spóźnioną, gdyż zmarła ona w ciężkich cierpieniach.

Więść o śmierci Prędowej wzburzyła sąsiadów P., którzy tłumnie zgromadzili się przed chatą Prędów, wyrażając bardzo głośno pod adresem lekarza.

Uzbrojeni w widły i kije sąsiedzi Prędów, chcieli dokonać na doktorze O. samosądu, lecz ten z rewolwerem w ręku zdołał się im wyrwać i ocalić.

### Przymiowanie uczniów na praktykę aptekarską

Rada Ministrów z dnia 29 lutego 1932 r. wydała następujące zarządzenie: „Na podstawie art. 2 p. 13 i 17 oraz art. 10 zasadniczej ustawy sanitarniej z dnia 19 lipca 1919 r. (Dz. P. P. Nr. 63, poz. 371), uwagi do art. 391 ustawy lekarskiej (Zb. p. ces. ros. z 1905 r. t. XIII), § 5 u-

stawy z dnia 18 grudnia 1906 r. o uregulowaniu spraw, dotyczących aptek (Dz. u. p. austr. z 1907 r. Nr. 5) oraz art. 29 ustawy przemysłowej niemieckiej zarządza się co następuje:

§ 1. Na praktykę w charakterze uczniów (aspirantów) mogą być przyjmowane do aptek tylko osoby, posiadające dyplom magistra lub doktora farmacji, wydany lub uznany przez jeden z polskich uniwersytetów.

§ 2. Przepis, zawarty w § 1, nie ma zastosowania do osób już przyjętych do aptek na praktykę uczniowską przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia.

Wymienione w ust. 1 osoby mają po ukonczeniu praktyki składać w ciągu 2 lat od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia przepisane egzaminy w myśl obowiązujących dotychczas przepisów i w terminach, oznaczonych w tych przepisach.

Na obszarze województwa śląskiego wyżej wymieniony termin dwuletni przedłuża się do dnia 1 lipca 1937 r.

§ 3. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej.

### Ciernista droga piękności.

Droga do zdobycia piękności ułana jest kolcami. Chinka, której maleńka nóżka, owoc długotrwałych i potwornych męczarni, jest nieodzownym warunkiem piękności, murzynka, kładąca w swe małe uszy olbrzymie kawalki drzewa czy kości, piękność kraju Zulusów z głęboko ponacianą tatowaniem twarzy... to wszystko nasze siostry, które upiększają się kosztem wielkiego cierpienia, pragnąc zaspokoić swe prymitywne pojęcie o pięknie i z uległością poddają się falkalnym wymogom wszechwładnej — „mody”.

Więc chyba my, Europejki, pozazdrościliśmy naszym kolorowym siostronom ich cierpienie, podjętych w imię piękności, bo z całą pokorą poddajemy się najwymyślniejszym, bolesnym często i przykrzym zabiegom nowoczesnej kosmetyki. Weźmy choćby jako przykład: ostatnią modę barwienia warg przez tatowanie ich czerwona farbą, najsukuczniejszy sposób trwałego barwienia ust. A cały szereg zabiegów chirurgicznych, mających na celu usuwanie zmarszczek i fałdów skóry przy pomocy skalpeli! W Ameryce cieszą się ostatnio olbrzymim powodzeniem aparaty do formowania nosa i uszu, których działanie jest ogromnie bolesne. Opinia fachowców uznana je za bezskuteczne a nawet szkodliwe, sprzedaż ich jednak idzie wspaniale!

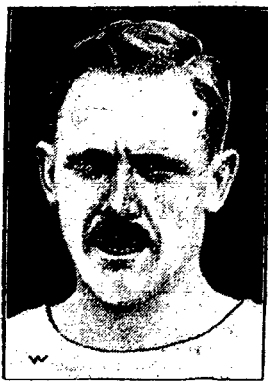
Wśród nowoczesnych metod upiększania nie brak i takich, które, choć nieboleśnie, są jednak przykre, a nawet obrzydliwe. Przytoczyć przykład znamienny: jeden z paryskich zakładów kosmetycznych stosuje obecnie maseki z rybiej łuski, z nadzwyczajnym podobno efektem dla cery. Zabieg ten ma wiele zwolenniczek! Podziwiam je w rybie łuska na twarzy... br... obrzydliwość! Wolę już raczej prymitywną metodę upiększania, stosowaną przez Eskimoski, które podobno malują sobie na twarzach rybie łuski w różnych kolorach.

Pour être belle il faut souffrir — powiada stare francuskie przysłowie. Myślenie jednak, że ów strach przed bólem, rzecz wrodzona każdemu człowiekowi, nauczy nas jednego: odróżniania poważnej wiedzy od krzykliwej szarlatanerii. Pierwsza polega na zapobieganiu defektom skóry i ich umiejętnemu leczeniu, druga opiera się najczęściej na łatwym sposobie posługiwania się głośno reklamowanymi kosmetykami, najczęściej nieumiejętnie, zbyt obficie i jaskrawo.

Renée.

— „Kobieta Współczesna”. Ostatni numer 16 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawiera wiele interesujących i aktualnych artykułów — treść numeru niżej podajemy:

Artykuł wstępny p. t. „Doniosłe odkrycie” — Ireny Jabłowskiej, Fragmenty Aktualności — „Zerowisko nędzy” — K. Muszałowski, „Pani Nowakowa” — (z cyklu „Oni”) — Heleny Boguskiej, „Fortepian” — wiersz — Sabiny Racjańskówny, „Następcy mówią cyframi” — A. liny Orzechowskiej, „W stuletnia rocznicę” — Regina Retcher-Karniolowa, „Z teatrów” — Cz. Wojeńskiej, „Wystawa Instytutu Propagandy Sztuki” — N. Samotyhowej, „Nowe pole pracy” — Haliny Siemińskiej i wiele innych. — Dodatek „Mój Dom” — porusza następujące tematy: życie towarzyskie, mody, roboty i gospodarstwo domowe.



Wypadek sportowca.

Uwidoczniony na powyższym zdjęciu dr. Pelzer, jeden z czołowych lekkoatletów niemieckich, desygnowanych na międzynarodową Olimpiadę, podczas gry w piłkę ręczną doznał uszkodzenia kości, co stawia jego udział w Olimpiadzie pod znakiem zapytania.

## Ze świata.

(X) **Monopol zbożowy na Lotwie.** Na Lotwie ma być zaprowadzony monopol importu zboż, obejmujący pszenicę, żyto, jęczmień oraz produkty przemiału tych zbóż. Prawo importu posiadać będzie wyłącznie ministerstwo rolnictwa, które będzie zaopatrywać, w miarę potrzeby, wewnętrzne rynki w zboże importowe po tychże cenach, jakie ukształtują się dla zbóż krajowych. Środki na zakup zboż czerpane będą z funduszu siewnego oraz specjalnego funduszu rezerwowego. Ewentualne straty pokrywane będą ze środków budżetowych, zaś ewentualne zyski zostaną użyte na popieranie produkcji masła i bekonów.

Przekroczenia przepisów o monopolu zbożowym podlegają karze grzywny do wysokości 5.000 latów.

(X) **Eksploracja złota w Rumunii.** W latach 1919 — 1931 wydobyto ogółem z terenów kopalnianych w górach Bihor, oraz okolicach Baja Mare 21.239 kilogramów złota, z czego w roku 1920 — 707 kg., w r. 1926 — 1731 kg., a w r. 1931 — 3030 kg. Stałym nabywcą tego złota jest Rumuński Bank Narodowy, który płaci przedsiębiorcom 111.111 lej za każdy kilogram. Przepuszczalnie około 8 proc. rocznej eksploatacji złota ule-

ga kradzieży, nadmienić jednak trzeba, iż w Rosji przedwojennej przeszło 20 „o złota syberyjskiego „ginieło” rokrocznie. Mimo, iż eksploatacja złota w Rumunii zwiększa się z każdym rokiem, zdaniem jednak ekspertów, można by jeszcze dziesięciokrotnie podnieść wysokość rocznej produkcji, zwłaszcza w górach Bihor, gdzie istnieją nadzwyczaj obfite pokłady złota.

(X) **Największa świątynia katolicka.** Budowany obecnie w Liverpoolu, w Anglii, katolicki kościół katedralny ma być największą na świecie świątynią katolicką.

I wieńcząc tę świątynię kopuła ma być nie tylko większa od kopuły katedry św. Piotra w Rzymie, ale i od jeszcze większej kopuły na grobowcu Gol Gubaz w Biżapur pod Bombajem, w Indiach, gdy bowiem średnica kopuły tego grobowca wynosi 150 stóp, średnica kopuły katedry liverpoolskiej ma wynosić 168 stóp. Kopuła ta ma się opierać na czterech wielkich łukach.

I pod względem przestrzeni świątynia liverpoolska przewyższy katedrę św. Piotra, gdy bowiem przestrzeń zajęta przez świątynię rzymską wynosi 227,069 stóp kwadrat., przestrzeń zajęta przez katedrę liverpoolską wynoszący będzie 233,000 stóp kwadratowych.

Za najdłuższą świątynią uchodziła do-

tychczas katedra w Winchesterze, mierząca 360 stóp długości. Gmach jednak liverpoolski — wyprzedzi i ją pod tym względem, mierzyć bowiem ma 676 stóp długości, a więc będzie dwa razy dłuższy od katedry św. Piotra, której długość wynosi 335 i pół stóp.

W nowej katedrze znajdować się będzie 46 ołtarzy.

(X) **Kolej przez Saharę.** Deputowany Edward de Warren, będący jednym z promotorów budowy olbrzymiej kolei, łączącej morze Śródziemne z Nigrem, poprzez Saharę, wystosował do p. Tardieu, prezesa francuskiej rady ministrów list, w którym nawołuje rząd do złożenia niewznowienie w parlamencie projektu ustawy w sprawie tej budowy.

Między innymi, budowa olbrzymiej tej kolei zmierza także do załagodzenia bezrobocia we Francji, a to drogą zaangażowania nie tylko techników i innych specjalistów, lecz również dostarczenia przemysłowi francuskiemu nader poważnych zamówień.

(X) **Pocałunek w radju.** Śród wszystkich dźwięków, jakie stały się udziałem radja przesyłać na falach elektrycznych światu, najrudniejszym do odтворzenia ma być odgłos pocałunku.

A jednak dźwięku tego nie można ułknąć, technika więc radjowa stanęła wobec zagadnienia, które należało rozwiązać, aby słuchacze nie wzięli odgło-

su pocałunku za kichnięcie, kłaniecie, kłaniecie lub wystrzał. I oto, po licznych próbach akustycznych okazało się, że odgłos pocałunku najwierniej odwzorowany jest przez radio, gdy pocałujemy grzbiet ręki. A zatem i ten wielki kłopot załatwiono szczęśliwie!

(X) **Aparaty fotograficzne dla zamiataczy ulic.** W stanie Kansas (U. S. A.), wprowadzono inowację, która ma odgrywać ważną rolę w zapobieganiu i stwierdzaniu okoliczności nieszczęśliwych wypadków: otóż zamiatacze ulic i nadzorczy przy szosach zostaną zaopatrzeni w aparaty fotograficzne, które mają służyć do poczynienia zdjęć w razie nieszczęśliwego wypadku i utrwalenia w ten sposób wszystkich szczegółów wydarzenia.

(X) **„Jest pan za niski, by wjechać do Argentyny”.** Pewien Francuz, M. Lelong, mieszkający od kilku lat w Buenos Aires, wjechał w sprawach rodzinnych do Francji.

Gdy po kilku miesiącach zwrócił się o wizę do Argentyny, odpowiedziano mu w konsulacie, iż w międzyczasie weszło w życie nowe prawo dla imigrantów, które określa minimum wzrostu, jako warunek udzielenia pozwolenia na wyjazd.

A że M. Lelong był niskiego wzrostu i liczył tylko 145 cm. wysokości — prze- to odmówiono mu udzielenia wizy. Kłopot, czy niedługo nie zostanie wydany zakaz wjazdu do Argentyny np. blondynom.

## CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

### CZWARTEK, 21 KWIEŃNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw. — 11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'45 Przegląd bież. prasy polsk. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat meteorologiczny. 12'15 Odczyt roln. 12'35 Koncert szk. z Filh. War. 14'45 Muzyka gramof. 15'05 Komunikat gospod. i giełda pieniężna. 15'15 Komunikat L. O. P. P. 15'25 Odczyt dla maturzystów. 15'45 Komunikaty rybackie. 15'50 Program dla dzieci. 16'20 Lekcja języka francuskiego. 16'40 Muzyka gramofonowa. 17'10 Odczyt. 17'35 — Koncert popołudniowy. 18'50 Rozmait. 19'15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Wiadomości sportowe. 19'35 Prasowy dziennik radjowy. 19'50 Feljeton. 20'10 Koncert europejski z Kopenhagi. 22'15 — 0'15 Transm. rewji p. t. „Walter pod Messalka” z teatru „Kameleon”.

### CZWARTEK, 21 KWIEŃNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw. — 11'45 Przegląd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 — 14'00 Transm. z Warsz. 14'35 Kom. gosp. 15'05 — 16'40 Transm. z Warszawy. 16'40 Muzyka gramofon. 17'10 Odczyt z Warszawy. 17'35 Koncert z Warsz. 18'50 Rozmaitości. 19'05 Odcinek powieściowy. 19'20 Odczyt. 19'35 — 20'05 Transm. z Warszawy. 20'05 Komunikaty harcerskie. 20'10 Koncert europejski z Kopenhagi. 22'15 — 0'15 Transmisje z Warszawy.



Na urzędzie Miernostu rosyjscy strażnicy pilnują, aby uciekana ludność nie mogła uciekać z piekła bolszewickiego do Rumunii; w ostatnich tygodniach setki biednych uchodźców utracili życie od kul bolszewickich.

12 sorowie uznali za dostateczne to, co wiedział.

Egzaminowi temu asystował przyjaciel Carla, starszy odeń, 26-letni Klemens v. Ströbl, jasnowłosy, nieco krupy, o wąsach, przystrzyżonych z angielską, pełnych policzek i chytrych, żuchwalych, szarych oczach. Napróżd już ułożyli, że u Sachera pokrzepi się Carletto i odpocznie po wysiłku godzin ostatnich.

Zeller miał na fraku czarną zartukę, cylinder i białe rakewiczki. Był bardzo przystojnym młodzieńcem średniego wzrostu, zgrabny, o wąskich biodrach i spadzistych ramionach, miał smagłą cerę, czarne, jak noc smetne, przysłonięte długimi rzęsami oczy i miękko zarysowane jasno karminowe, zmysłowe usta. Zbyt krótka wargą góra na ukazywała lśniące, białe zęby. Wszy skto składało się na całość, pogięającą jakimś poza miejscowym urokiem, jakby był Hiszpanem, lub pojechał z Ameryki Południowej. Zwłaszcza kobietom podobał się Carlo, to też rzucały mu zalotne spojrzenia.

Klemens v. Ströbl był to młodzian typu eleganta wiedeńskiego. Wsuwając rękę pod ramię przyjaciela, powiedział: — Zdaje mi się, że możesz teraz przybrać pogodniejszą minę. Cała ta nudna historia minęła już.

— Huczy mi jeszcze w głowie, drogi Klemensie! — odparł Carlo. — Musimy pójść do najbliższego urzędu telegraficznego, chcę posłać depesze do Gracu.

— Czy to tak pilne? — spytał Ströbl. — Cóż zaszkozi, gdy czcigodny opie-

kun dowie się w parę godzin później o radośnym wydarzeniu.

— Przyrzekłem staremu, że z całą pewnością zaraz zatelegrafuję.

— Przywiązanie istotnie rozczulające! — zaśmiał się Klemens. — Musisz tego zaniechać, nie jesteś już wszakże dzieckiem. Teraz podjemy uczciwie i popijemy, potem zaś telegrafuj sobie z nemu profesorowi Wendrichowi w Gracu nawet wiersze miłosne.

Rzekłszy to, pociągnął za sobą energicznie przyjaciela, który przystanął niepewny na Michaelerplacu.

Płatniczy w hotelu Sachera zaprowadził ich do małego gabinetu, czerwono wytapetowanego, o czterech tylko i to nie zajętych stolikach.

— Wyśmienicie! — powiedział Ströbl. — Spokój dobrze ci robi, Carletto! — potem ułożył menu, oraz zamówił flaszkę Chateau Lafitte, polecając jednocześnie zamrozić dwie Cliquot. Uroczyście należało oblać przywoicie, a Zeller mimo protestu, by zaraz przy obiedzie pić szampana, musiał ulec.

Podczas jedzenia rozmawiali o egzaminach. Był to pierwszy, a trzeba było zdać pięć jeszcze. Carletto westchnął ciężko.

Jak już nieraz, jał mu Ströbl przedkładać bezcelowość takiego trudu.

— Jesteś, wszakże zamożny, a pozatem wiesz, że nawet bez doktoratu mój stary umieścił cię w banku, skoro upodobał sobie te karjery.

— Opiekun mój nalega, bym uzyskał ten stopień, a było to również życzeniem ś. p. ojca mego! — zauważył Car-

lo, rad bardzo w duszy usłuchać przyjaciela i porzucić mozolne studja.

— Ach, pan profesor Wendrich! — rzucił Klemens lekceważąco. — Posłuch dla życzenia ojca jest oczywiście rzeczą sumienia. Czyż jednak mógł przewidzieć twój nieboszczyk ojciec, że prawo sprawi ci tyle trudności?

Lekkomysłny Ströbl był wielce niezadowolony z tego, że studja przyjaciela i towarzysza zabaw zabierają mu go na tyle aż godzin. Przyszłość Carla interesowała go tak mało jak i własna. Zresztą, będąc jedynym synem bogatego fabrykanta nie bał się o siebie.

— W ten sposób wyobrażam sobie spędzenie reszty dnia — powiedział. — Po obiedzie pojedziemy do ciebie i wypoczniemy nieco. O pół do piątej będziemy w Praterze, dokąd zamówiłem dwie małe damulki od Ronachera, o których ci niedawno mówiłem.

Carlo milczał przez chwilę zakłopotany, potem zaś rzekł:

— Przebacz, drogi Klemensie. Popołudniu jestem zajęty. Oczekuję wizyty.

— Jakiej?

— Domyślasz się pewnie.

Ströbl zapalił papierosa i puszczal dym, niezadowolony wielce.

— Rzecz ta zaczyna być nudna, mój drogi! — powiedział. — Trwa to od ubiegłego lata. Jakże długo będzie się jeszcze ciągnęło? Jeśli idzie o szaleństwo, lepiej odrazu wziąć ślub!

— Kocham ja! — oświadczył Carlo z powagą.

(C. d. n.)

## PIĘTNO RASY

Starczyło zaledwo czasu na wyszukanie niemieckiego notariusza, który pełen niechęci i zdziwienia, dokonał w końcu rzeczy niesłychanej: zaślubin jasnowłosego, europejskiego profesora uniwersytetu z mulateką. Zaraz potem utraciła Karola przytomność, brunatne jej policzki poszarzały, a oczy zapadły w głąb. Mały Carlo Zeller, piejący, niby mlody kogucik i trzępiący małemi rączkami, stracił mateczkę swoją.

Profesor niedługo pozostał w Ameryce. Historię zaślubin podjęły dzienniki, a koledzy uniwersytecy współczuli z nim, ale zachowanie ich było tak chłodne, że musiał to zrozumieć. Coprzej wniósł dymisję, wziął młodą, silną czarną mankę, przyjął stanowisko profesora zwyczajnego w Wiedniu i opuścił kraj, który nie posiada wprawdzie starych zamków, natomiast piękne, stare przesyady.

### Część II.

### CARLETTO.

W piękny dzień majowy, koło południa kroczył Carlo Zeller, zwany przez kolegów Carletto, oraz Klemens v. Ströbl przez Herrengasse, w stronę Michael-Platzu. Wyszli właśnie z wielkiego, szarego gmachu uniwersyteckiego, gdzie Carlo złożył pierwszy, prawdziwy egzamin państwowy. Nie odznaczał on się nadmiarem zdolności, ale profes-

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny pręknerytary i ogłoszeń na l. kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Powinowajnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych porządane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie spowodują do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowa zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za treść ogłoszenia odpowiada wyłącznie wydawca. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telet.